

# DZIENNIK WILEŃSKI

Adres Redakcji i Administracji: Dominikańska Nr. 4.

Redakcja otwarta od godz. 2—4 po poł.

Administracja otwarta codziennie od g. 10 do 6 włącz., w niedziele od 1—2.

**WARUNKI PRENUMERATY w Redakcji:** Rocznie—12 mk., półrocznie—6 mk., kwartalnie—3 mk., miesięcznie—1 mk. **Z przesyłką:** Rocznie—14 m. 40 fen., półrocznie—7 m. 20 fen., kwartalnie—3 m. 60 fen., miesięcznie—1 m. 20 fen. **Zmiana adresu—20 fen.**

**CENY OGŁOSZEŃ:** Na 4-ej str. za wiersz drobnego druku—25 fen., nekrologi—60 fen. Ogłoszenia drobne za wyraz—5 fen. Ogłoszenia przyjmuje Administracja „Dziennika Wileńskiego” do godz. 4 po poł. Po godn. 4-ej nekrologi i inne niecierpiące zwłoki zawiadomienia przyjmuje drukarnia ka. A. Rutkowskiego, Królewska (Botaniczna) № 7.

Numer pojedynczy 6 kop. = 10 fen.

Gazeta wychodzi codziennie — z wyjątkiem dni poświęconych.

Czcigodnemu Ks. Proboszczowi Janowi Kretowiczowi, krewnym, przyjacielom, kolegom i wszystkim znajomym, którzy w smutnej chwili okazali mi współczucie, przyjmując udział w oddaniu ostatniej posługi ukochanej siostrze mojej,

**Ś. p. HELENIE,**

składam serdeczne «Bóg zapłać».

**Kazimierz Rutski.**

## TELEGRAMY.

(W. T. B.)

### KOMUNIKAT URZĘDOWY NIEMIECKI.

Kwatera główna 20 grudnia.

#### FRONT ZACHODNI.

Nad Sommą, Aisne i w Szampanji oraz na wschodnim brzegu Mozy tylko w niektórych odcinkach zmienny silny ogień działowy i działalność patroli.

#### FRONT WSCHODNI.

Front wojsk generała-feldmarszałka księcia Leopolda Bawarskiego.

Nic istotnego.

Front wojsk generała-pułkownika arcyksięcia Józefa.

W górach i na wschodnim brzegu Łotej Bystrzycy odparte zostały kilkakrotnie natarcia patroli rosyjskich.

Grupa wojsk generała-feldmarszałka v. Mackensena.

Nic nowego.

#### Front Macedoński.

W oddzielnych wypadkach działalność artylerji była bardziej ożywiona.

Pierwszy generał-kwaternistrz Ludendorff.

BERLIN (20 bm.) Urzędowo nie. Jedna z naszych łodzi podwodnych dn. 26 listopada około 50 mil morskich na północy zachód od Lizbony utopiła torpedą nieprzyjacielski statek linjowy. Mowa tu o francuskim statku linjowym «Suffren», o którym francuskie ministerjum marynarki komunikowało w dn. 8-go grudnia, że zatonał on z całą załogą.

Sześć Sztabu Admiralicji Marynarki.

BERN (19 bm.) «Corriere della Sera» donosi z Paryża: Obawa, że rumuńska armja może być odcięta w dolnej Wołoszczyźnie, zdaje się, że stała się bezpodstawną, podobnie jak obawa, że Braila, Galata i Reni są zagrożone.

Według «Petit Parisien» udało się armji rumuńskiej ukryć bezpiecznie za Seretem. Armja ta obecnie w okolicach Jass i w Bessarabji organizuje się na nowo.

Brusiłow zastąpił wojska rumuńskie rosyjskimi. Rumuński korpus pod dowództwem gen. Averescu zajął przednie linje między Rymnikiem i Trotusen.

LONDYN (19 bm.) **Lloyd George powiedział w dalszym ciągu:** Związkowcy rozpoczęli wojnę, aby obronić Europę od napaści pruskiej kasty wojskowej. Muszą oni nalegać na całkowite gwarancje, że kasta ta nigdy już nie zburzy europejskiego pokoju. Więcej dowierzamy niezwyciężonej naszej armji, niż złamanemu słowu. (Oklaski). Związkowcy za kilka dni udzielą formalnej odpowiedzi.

Wielkie niepowodzenie z Rumunją jest nieszczęściem, ale w najgorszym razie może ono wojnę przedłużyć. W celu zapobieżenia, by sytuacja w Rumunji się nie pogorszyła, podjął on energiczne środki w Grecji, które według jego mniemania będą miały pomysne skutki. Anglja postanowiła uznać agentów Venizelosa. Lloyd George powiedział w dalszym ciągu, że jest przeświadczony o ostatecznym zwycięstwie, jeśli okaże się, że naród ożywiony jest tym samym duchem, co armja na froncie. Żegluga, która w najprawdziwszym znaczeniu wyrazu, jest arterją życiową kraju, została w ciągu wojny upaństwowiona.

W dalszym ciągu swej mowy Lloyd George przeszedł do kwestji żywnościowej. Rząd ma zamiar nie

zwłocznie mianować dyrektora służby narodowej, od którego uzależniona będzie zarówno cywilna, jak wojskowa część ogólnej służby narodowej. W sprawie służby cywilnej rząd zamierza rozpocząć od rozklasyfikowania wszystkich zakładów przemysłowych pod względem tego, czy dla wojny są ważne, czy też nie. W sprawie stosunków ze sprzymierzeńcami Lloyd George oświadczył, że więcej należy się z sobą naradzać. Konieczny jest wspólny system frontowy. Wreszcie oświadczył on, że najbardziej bolesnym doświadczeniem w życiu jego jest to, że musiał się odseparować od Asquitha.

Następnie przemawiał Asquith z przednich ław opozycji. Oświadczył on, że jedynym jego życzeniem jest oddać do rozporządzenia całe doświadczenie, które posiada. (Głośne oklaski).

Lloyd George złożył swoje oświadczenia podczas drugiego czytania projektu kredytu. Projekt został przyjęty w drugim czytaniu.

LONDYN (19 bm.) «Manchester Guardian» pisze w artykule wstępnym o oczekiwanej dziś mowie Lloyd George'a: Jeśli Niemcy proponują rokowania pokojowe, nie wymieniając swych warunków, to możemy tylko odpowiedzieć, że musimy poznać przedewszystkiem ich warunki. Jeśli Niemcy je ogłoszą i jeśli będą one nie do przyjęcia dla koalicji, wtedy może być dana dobitna i godna odpowiedź w tym sensie. Bardzobyśmy jednak żalowali, gdyby odmówiono rozpatrywania jakichkolwiek warunków. Niemcy prawdopodobnie nie zechcą przyjąć tak ciężkich warunków, jakie możnaby im narzucić po niewątpliwej klęsce. Lecz—pyta gazeta w końcu — czyż nie jest także pewnem i czy niektórzy niemieccy mężowie stanu nie doszli już do przekonania, że Niemcy już są zwyciężone?

PARYŻ (19 bm.) Po odpowiedzi Brianda w senacie na interpelację Berangera w sprawie metod stosowanych przez rząd, przyczem przypomniał on poczynione wysiłki, które umożliwiły koalicji zorganizowanie się, Briand wyszczególnił następnie, co rząd uczynił, aby przeprowadzić zgodność wysiłków.

Następnie przeszedł Briand do niemieckiej propozycji pokoju i oświadczył, że nikt nie pozwoli się wprowadzić w błąd przez manewr niemiecki. Jutro poda on do wiadomości wspólną odpowiedź dla mocarstw centralnych, że niemożliwym jest brać poważnie ich propozycji pokoju.

Propozycja pokoju jest ostatnim «kawałem» (bluff) Niemiec. Ma ona na celu wzbudzenie wiary, że wojna

została im narzucona, podczas gdy od lat 40 była ona u Niemców rzeczą postanowioną, przyczem wierzyli oni, że osiągną zwycięstwo.

BERLIN (20 bm.) «Voss. Ztg» donosi z Genewy: Według informacji prasy paryskiej, nowa nota czwórporozumienia, wręczona ateńskiemu gabinetowi, żąda jako zadośćuczynienia za wypadki w Atenach d. 1 grudnia: dania salw działowych na cześć flag koalicji, przywrócenia rozmaitych władz kontrolujących koalicyjnych, odszkodowania za ofiary, oraz amnestji dla uwięzionych lub zbiegłych wenezelo-sistów.

Blokada tak długo zostanie utrzymana, aż koalicja we wszystkich punktach uzyska zadośćuczynienie.

W ubiegły piątek francuski admirał groził za pośrednictwem plakatu w Pireusie, że bombardować będzie Ateny. Rząd ateński złożył wobec tego protest u posłów koalicji. Protestował on w dalszym ciągu przeciw uwięzieniu konsulów państw centralnych przez wojska koalicji i przeciw zajęciu Syra.

BERLIN (20 bm.) «B. T.» donosi z Wiednia. Kombinacja Spitzmüllera nie udała się. Spitzmüller zwrócił z powrotem powierzone mu utworzenie gabinetu. Na miejsce jego, jak mówią, utworzenie gabinetu powierzone będzie hr. Clam-Martinitz, a dr. Spitzmüller ma wejść do jego gabinetu, jako minister finansów.

BERLIN (20 grudnia, wieczorem.) Na froncie wschodnim i zachodnim żadnych większych działań bojowych nie było.

W północnej części Dobruży cofający się aż dotąd przeciwnik stanął znowu do walki.

W zagięciu Czernej po silnym ogniu odparte zostały przed naszymi pozycjami odosobnione ataki nieprzyjacielskie.

## Propozycja pokoju.

### Stanowisko Papieża.

Do «Daily News» donoszą z Rzymu, że, jak informują z kompetentnego źródła, Papież postanowił ani występować w roli pośrednika w kwestji niemieckiej propozycji pokojowej, ani też użyć swego wpływu w kierunku przyjęcia niemieckich warunków pokojowych.

Papież obawia się, żeby ewentualne niepowodzenie akcji pokojowej nie zostało przypisane właśnie zabiegom, przezeń czynionym.

«Secolo» natomiast donosi, że w





— „Jasełka” w „Lutni”. W poniedziałek, 25 i we wtorek 26 bm., t. j. w święta Bożego Narodzenia, odegrane będą «Jasełka» z udziałem całego zespołu artystycznego «Lutni» i osób specjalnie na te przedstawienia zaproszonych, orkiestry, chórów oraz baletu.

Próby zespołowe odbywają się codziennie pod artystycznym kierownictwem p. J. Strycharskiego.

Uruchomiony cały zespół «Lutni» z reżyserem na czele dokłada starań, aby przedstawienie «Jasełek», obfitujących w barwne i efektowne sceny i obrazy, dało wrażenie dobrze szarmonizowanej całości i wywołało odpowiedni, podniosły nastrój świąteczny.

Reżyserja «Jasełek» spoczywa w rękach p. J. Strycharskiego, chóry męskie i żeńskie przygotowuje p. A. Wyleżyński, batutę kapelmistrzowską dźwżyć będzie p. M. Salnicki, baletem kieruje p. Ciesielski.

Kasa jest czynna codziennie od g. 5—8 wiecz. w kancelarii «Lutni».

— **Teatr niemiecki.** Dziś we czwartek opereta Zeller'a «Der Vogelhändler». W piątek «Das Nachtlager von Granada» z baletem. W sobotę «Die lustige Witwe».

— Sala „Lutni”. W okresie świątecznym sala «Lutni» jest zajęta 25, 26, 31 grudnia, oraz 1, 6 i 7 stycznia. Pozostałe dni są do

wynajęcia. Zamówienia przyjmują się w Centralnym Sekretariacie Stowarzyszeń, Trocka 14, pokój № 1, codziennie 12—2 pp. z wyjątkiem dni świątecznych.

— Komendantura milicji prosi o przybycie do biura przy ul. Dominikańskiej № 1, pokój № 110, następujące osoby:

Kowszyniec Emilia, Kwas Bejla, Szapiro Mojżesz, Bojanowski Wincenty, Szardygiewicz Wincenty, Pilwińska Zuzanna, Magid Kila, Wojnitowicz Zygmunt, Szalman Hirsch, Rynkiewicz Stanisław, Ortowska Helena, Ortowska Marja, Gajdel Jan, Jankowski Antosi, Wasieczka Józefa.

— Niedoręczone listy, które można otrzymać na poczcie miejskiej, ul. Dominikańska 2. Katarzyna Dawidowicz, Franciszek Jeleński, Beile Kac, Jan Smolewicz, Frida Chaja Kelman, A. Mioduszewski, siostra Helena Strebjko, K. Szejniuk, Oszer Wirszub, M. Bloch, L. Eppel, Chana Gordez, Ludwika Mateko, Jadwiga Pawlikowska, Morduch Gordon, Magdalena Hellewicz, Rebeka Hurwicz, Jakób Korkin, Ew. Kaplan, Seine Leblitki, Malkin (nauczyciel muzyki), Stanisław Wyzno, Ignacy Berman, Hela Fupko.

## Sinaia.

Korespondent «Vossische Zeitung» w tych słowach opisuje zdobycie między innymi znanej rezydencji królów rumuńskich Sinaii:

Nareszcie jesteśmy w środku cywilizacji rumuńskiej, w letniej kwaterze głównej bojarów rumuńskich, gdzie grywają, kochają się, rozwodzą się, dają się przekupywać i wyzysku-

ją wszystko i wszystkich. Ta główna kwatera znajduje się w naszych rękach.

Tam, gdzie wązka dolina leśna wartko płynącego Peleszu łączy się z szeroką doliną nieuregulowanej Prachowy, leży w zachwycającym krajobrazie Sinia, rumuńskie Monte-Carlo, zewnętrze najkulturalniejsza miejscowość rumuńska.

Z szarego kamienia wzniesiony nowy dworzec kolejowy, jest dziełem sztuki, nad którym łamią sobie głowy rumuńscy proafani z powodu dziwnego jego stylu, mającego być narodowym.

Wojna europejska powstrzymała roboty około jego wykończenia. Gotowe są wielkie halle z guichetami, oraz niektóre sale-poczekalnie, ale najgłośniejsza rzecz, dla której przedsięwzięto tę budowę — halla dla przyjęć królewskich i dla gości książęcych, jest jeszcze niewykończona.

W bezpośrednim sąsiedztwie dworca znajduje się droga dla automobilów, utrzymana wspaniale, prowadzi ona do Sinaii.

Nadzwyczaj wygodne schody wiodą do wspaniałego parku, w którym znajduje się gmach kasyna (domu gry), a około niego porozrzucane są to tu, to owdzie, hotele, obrachowane na bardzo bogatych gości; tu również

znajdują się liczne kawiarnie, magazyny mód, sklepy jubilerskie ze wspaniałymi oknami wystawowymi.

Ciemną, leśną drożyną dochodzi się do starego biednego niegdyś i opuszczonego klasztoru Sinia, który dzięki wspaniałomyślności króla Karola został odbudowany i zaopatrzone w wysokiej wartości artystycznej obrazy i figury. Klasztor ten miał być zbudowany przez zakonników z Synai i stąd posiada tę nazwę. Kwadrans drogi dalej, idąc borem bukowym i jodłowym spostrzegamy słynny czarodziejski zamek Pelesz, zbudowany przez króla Karola i królowę Elżbietę. Tu w tym wymarzonej jak z bajki zamku królewskim spędzili dziesiątki lat swego szczęśliwego panowania królestwo rumuńskie, tu Carmen Sylva snuła swe piękne i szlachetne utwory.

Tu po 39 letnim panowaniu w październiku 1914 roku zamknął na zawsze oczy pierwszy król Rumunii, pochowany w klasztorze Curtea d'Argesz, na południe od Rotenturm passe, który obecnie znajduje się również w posiadaniu niemieckim. W marcu r. b. królowa Elżbieta poszła w ślad za małżonkiem swoim.

CENY ZNIŻONE.

# MAGAZYN ŻYRARDOWSKI,

WIELKA Nr 60,

poleca na podarunki świąteczne po cenach znacznie **zniżonych**

**bieliznę stołową białą i kolorową,**  
**kapy pikowe białe i kolorowe,**  
**ręczniki,**  
**bieliznę damską,**  
**chustki do nosa,**  
**firanki**  
i wiele innych towarów białych.

WYBÓR DUŻY.

WYBÓR DUŻY.

ŁAZNIE I WANNY „HYGJENA”,  
ul. Stefańska Nr. 29.

Otwarte codziennie. Łaznia szlachecka 40, 45, 70 fen. Łaznia ludowa 20 f. Numer łazniowy na 3 osoby 2 m. 10 f. Wanny: pojedyncza 30 f., podwójna 1 m. 40 f. Abonament na 5 wanien 3 m. 60 f.

KARBID 1 m. 50 fen.  
MOSTOWA 12, Sklep miejski  
Kooperatywy Bankowej. 389

Na choinkę lampki kolorowe elektryczne kompletne urządzone wypożycza niedrogo C. Kowalcuk. Dominikańska 13—9. 379

Opal wyborowy, suchy. Alexandrowicz, Kasztanowa № 3, m. 9. Od 5—7 pp. 380

Ważne dla handlujących:

## TOREBKI

po 7 i 10 kop. funt do nabycia w Domu Pracy w Konwiktach, S-to Michalski № 10.

## DRUKARNIA

Ks. A. RUTKOWSKIEGO

WILNO, ul. Botaniczna Nr. 7.

Przyjmuje wszelkie zlecenia w zakresie drukarstwa wchodzące, jako to:

Czasopisma, sprawozdania, broszury, oświadczenia, okazy, adresy, stykiety, rachunki, kwitowania, bilety wizytowe, koperty, tabele, blankiety, klepsydry i t. d.

Wykończenie staranne.

Ceny umiarkowane.

## WILEŃSKA FILJA

### Wil. Prywatnego Banku Handlowego

załatwia wymianę marek na ruble rosyjskie i odwrotnie według kursu giełdowego. FILJA przyjmuje również depozyty na bieżący rachunek. Bank otwarty od 10-ej do 1-ej. S-to Jerska 8. 382

## Zarząd Towarzystwa Pośrednictwa Pracy

zawiadamia o otwarciu swego magazynu, w którym sprzedaje następujące rzeczy damskie: **BLUZKI, SZLAFROKI, MATINKI, NOCNE KOSZULE, GORSETY**, i rozmaite **DZIECIĘCE UBRANIA**. — Ceny przystępne, naznaczone przez Zarząd. — Co tydzień nowy wybór.

UL. NIEMIECKA Nr. 21.

320

## PODARKI ŚWIĄTECZNE

DOM HANDLOWY

### L. ZAŁKINDA, WILNO, ul. Wielka Nr. 67,

tak jak każdego roku, urządza

### wielką, taną przedświąteczną wyprzedaż

do 2 stycznia 1917 r. następujących oddziałów:

BLAWATNY,  
SUKIENNY,  
FUTRZANY,  
JEDWABNY,  
PŁÓCIENNY,  
GALANTERYJNY,  
BIELIZNĘ,  
OBUWIE,

PRZYBORÓW PODRÓŻNICZYCH,  
FIRANEK,  
OBICIA,  
CERATY,  
SZTORY,  
KONFEKCYJA  
DAMSKA, MĘSKA I  
DZIECIĘCA

i RESZTEK.

## Zarząd Stowarzyszenia Spożywczego „SOLIDARNOŚĆ”,

podaje do wiadomości Sz. Członków, że wypłata przypadających na ich dobro dywidendy od udziałów oraz superdywidendy od zakupionych towarów za rok 1915 uskuteczniła się w sklepie Stowarzyszenia (Portowa 6): towarami, gotówką, lub przelaniem na udziały — po okazaniu kwitów z opłaty udziałów i książeczek udziałowych.

Na nadchodzące święta sklep zaopatrzony w niezbędniejsze artykuły spożywcze.

Introligator E. Aleksandrowicz Ta-tarska 11, przyjmuje roboty w zakresie fachu wchodzące.

Makulatura do sprzedania. Dowiedzieć się w administracji «Dziennika Wileńskiego» od 10—2. gr

## ZARZĄD WILEŃSKIEGO STOWARZYSZENIA POŻYCZKOWO-OSZCZĘDNOŚCIOWEGO,

ZAWALNA 60,

Asekuruje bilety i emisji 1864 roku od wylosowania 2/15 stycznia 1917 r.